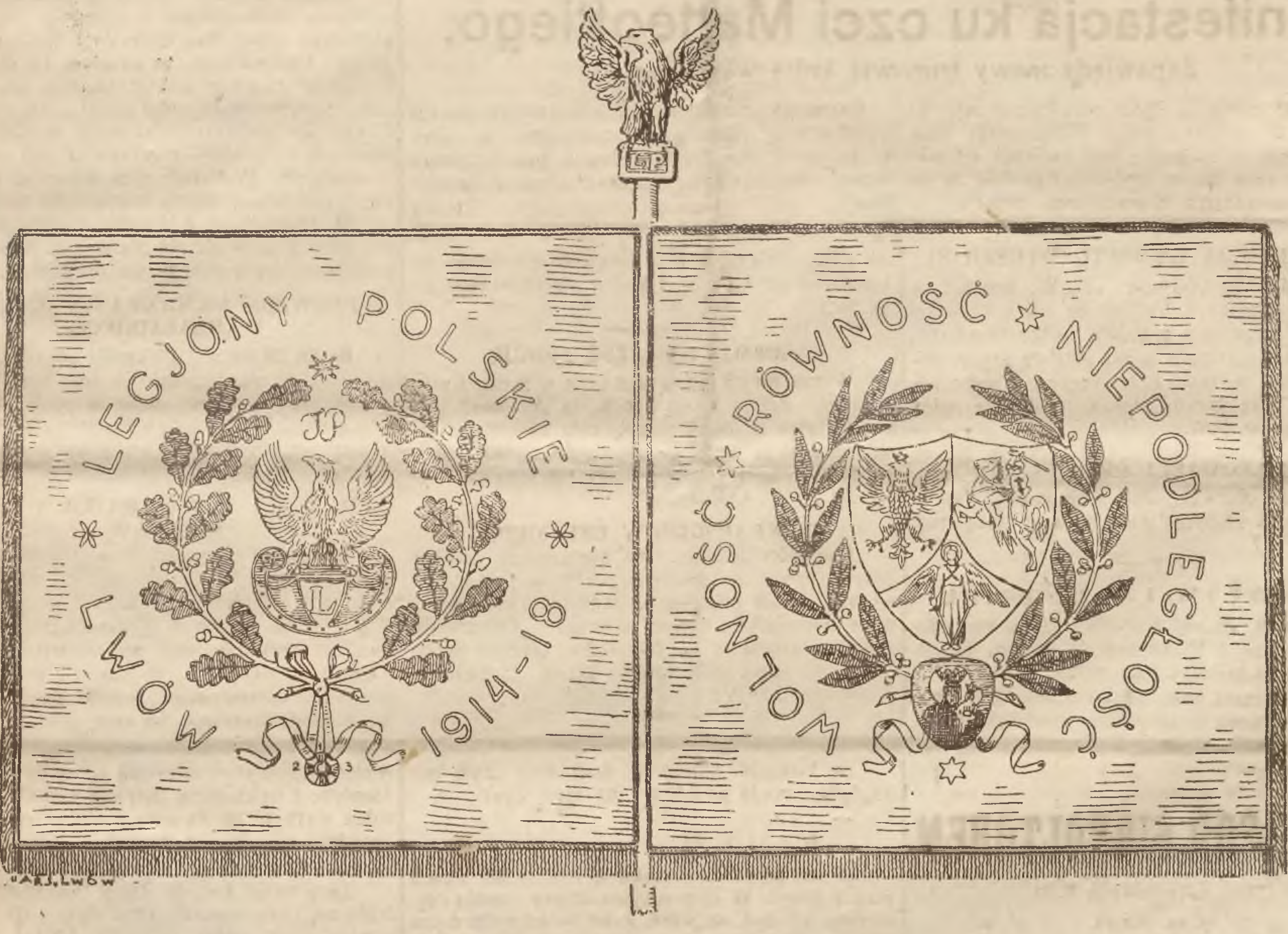
Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 148 Lwów, Poniedziałek dnia 30 Czerwca 1924 Rok XLII

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

W dziesiątą rocznicę Legjonowego czynu.



Sztandar ofiarowany Związkowi Legjonistów przez obywatelstwo lwowskie.

Uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru nastąpi dziś w niedzielę o godz. 10-tej rano na placu Marjackim przed statuą Matki Boskiej.

Strzelcy-Legjony-Państwo.

Za czasów podziałów pomagali nieliczni; w czasie wojny witali i żegnali mnodzy, lecz nie wszyscy; dziś hołd oddaje — całe społeczeństwo. Idea przebyła długą, uciążliwą drogę — od zamiaru drogą walki do realizacji. Była hardą myślą o przyszłości; była zapamiętałą walką z teraźniejszością; dziś jest wzruszającem wspomnieniem: zawsze żywą nauką, niespożytym kapitałem moralnym.

Idea głosiła: że mocny, czysty zamiar silniejszym jest od danej rzeczywistości, nowych ludzi stworzy i nowe formy ich współistnienia; że duch i wola są czynnikami pierwszymi i decydującymi; że w promieniu wielkiej idei tworzy się trwałe, szlachetne, prawdziwie demokratyczne braterstwo bojowników i pracowników.

Wielka i śmiała idea, pełna wiary, miłości, woli, idea, opierająca się na tem, co w ludziach i stosunkach zbiorowych jest najpiękniejszem i najbardziej szlachetnem: Polska, dzieło jej obywateli i matka; państwo potężne i pokojowe, biorące od obywateli siłę i miłość, dające im szczęście i ład, szanujące innych i żądające poszanowania dla siebie.

Idea wcieliła się w życie kosztem krwi i trudów najszlachetniejszych, wśród ciężkich nieraz zmagań wewnętrznych. Dziś staje się dobrem zbiorowem; nie dzieli, lecz łączy; nie zadziwia, nie oburza, lecz podnosi.

Nad dalszą jej realizacją winni dalej czuwać siewcy, którzy dziś z rąk społeczeństwa otrzymują sztandar uznania i hołdu — wraz z nieobecnym dziś ciałem, lecz obecnym duchowo, Wodzem, ku któremu serdeczniej i goręcej niż kiedykolwiek skierowują się myśli i uczucia.

W. J.

—oxo—

Polska po Anglji najwięcej łoży na oświatę.

Dyskusja w Sejmie nad budżetem min. rolnictwa i oświaty.

Warszawa 28 czerwca. Tel. wł. (W. G.) Na dzisiejszem dwukrotnem posiedzeniu sejmu, przedpołudniem i popołudniu, toczyła się dyskusja nad

budżetem min rolnictwa.

Przemawiali posłowie: Gawiikowski (Piast) i Barański (Wyzwolenie), który zwrócił uwagę na to, że rząd musi się zaopiekować **szkolnictwem rolniczem**; następnie pos. **Stolarski** (Wyzwolenie) zaproponował, by skreślić sumy na łowiectwo reprezentacyjne. Po przemówieniu min. rolnictwa Janickiego, który dysputował z przedmówcami, zabrał głos przedstawiciel klubu ukraińskiego Bratuń i oświadczył, że klub jego nie będzie głosować za budżetem na znak protestu przeciwko rabunkowej gospodarce w lasach, oraz na ziemiach ukraińskich i białoruskich. Głosowanie nad budżetem nie przeprowadzono, odkładając je do następnego posiedzenia, które sie odbędzie we wtorek.

Natomiast Izba przeszła do dyskusji nad **budżetem min. wyznań relig. i oświecenia publ.**

Z referatu sprawozdawczego posła Rymara dowiedzieliśmy się, że Poska posiadą **szkół powszechnych 30.381, szkół średnich 740, zawodowych 747, seminarjów 195**; ogółem posiada Polska 90.000 nauczycieli i 18.000 nauczycieli prywatnych, a około 4.000.000 uczącej się młodzieży.

Polska zajmuje w hierarchji oświatowej drugie miejsce w świecie, wyprzedza nas tylko **Anglja**, która wydaje **17% ogólnego budżetu na oświatę**. (**Polska wydaje 15.7%**, Francja 12%, Rumunja 8%, Czechy 7.6%). Po referacie pos. Rymara zabrał głos min. ośw. Miklaszewski, który w przemówieniu swem oświadczył, że nie ma zamiaru skracać szkolnictwa. — Po dłuższej rozprawie dyskusję przerwano.

—oo—

Manifestacja ku czci Matteottiego.

Zapowiedź mowy tronowej króla włoskiego.

Rzym, 28 czerwca. Dzień wczorajszy poświęcony pamięci zamordowanego Matteotti'ego przeszedł zupełnie w spokoju i bez żadnych wypadków. Przez ulice miasta przeciągał pochód aż do miejsca uprowadzenia Matteotti'ego. (Pat.)

Rzym, 28 czerwca. W najbliższy poniedziałek wygłosi król wielką mowę polityczna w odpowiedzi na adresy obu Izb. Tegoż dnia ogłoszona będzie prawdopodobnie rekonstrukcja gabinetu. (Pat.)

REKONSTRUKCJA GABINETU WŁOSKIEGO.

Wiedeń. 28 czerwca. „N. W. Journal" i „Tgeblatt" donoszą z Rzymu, że gabinet włoski zostanie w przyszłym tygodniu zrekonstruowany. Mussolini nie zatrzyma nadal portfelu spraw zagranicznych i zostanie tylko prezesem rady ministrów. Tekę spraw zagranicz. obejmie jeden z ambasadorów. (AW.)

MIN. CHŁAPOWSKI U PREZ. HERRIOTA.

Paryż 28 czerwca. Min. Chłapowski będzie w poniedziałek przyjęty przez prezesa Rady min. Herriota. (Pat.)

—o—

BICIE MONET 1-NO I 2-U ZŁOTOWYCH.

Warszawa. 28 czerwca. Ze srebra przywieźonego obecnie z Warszawy do Paryża mennice paryskie do końca r. bież. wybić mają 24 miljonów sztuk monet 1-no i 2-u złotowych. Monety te będą puszczone w obieg z początkiem stycznia r. przyszłego, a równocześnie rozpocznie się wycofywanie 1 i 2 zł. bilonów zdawkowych. (A. W.)

—o—

AKADEMJA NA CZEŚĆ TURCJI.

Warszawa 28 czerwca. 5 lipca w ratuszu warszawskim odbędzie się uroczysta Akademja na cześć Turcji z okazji wznowienia stosunków dyplomatycznych polsko - tureckich i szlachetnej polityki rządu tureckiego, który nie uznawał rozbiorów Polski. (AW.)

BUNT OFICERÓW GRECKICH.

Ateny 28 czerwca. W parlamencie greckim omawiano na zasadzie interpeacji ruch opozycyjny w korpusie oficerskim. Znikoma większością udzielono rządowi wotum zaufania. Oficerowie, którzy przyłączyli się do buntu zostaną pociągnięci do odpowiedzialności przed trybunałem rozjemczym. (AW.)

—oo—

SUKCES POLSKI NA SESJI PRZYJACIÓŁ LIGI NARODÓW.

Lyon. 28 czerwca. Wczoraj rano nastąpiło tu otwarcie sesji przyjaciół Ligi narodów. Obradowały następujące komisje: do spraw mniejszości rozbrojenia, prawnicza i ekonomiczna. Polska reprezentowana jest w komisji do spraw rozbrojeń przez prof. Dembińskiego, w komisji do spraw mniejszości przez posła Strońskiego, Fiedorowicza i Mühlsteina. Na wczorajszem posiedzeniu komisja do spraw mniejszości omawiała kwestję „numerus clausus" wysuniętą przez prof. Aulard'a. Po przemówieniu posła Strońskiego i Mühlsteina przyjęto jednomyślnie wniosek Aulard'e z poprawkami posła Strońskiego. Na posiedzeniu popołudniowem delegat ukraiński przedstawił memorjał o położeniu Rusinów i zaproponował odesłanie do Rady Ligi narodów zażalenia ukraińskiego. Przeciwstawili się temu włoskowi posel Stroński i Fiedorowicz. Poseł Stroński w dwugodzinnem przemówieniu zbijał oskarżenia ukraińskie. Na proopzycję Boved'a delegata Szwajcarji odrzucono wniosek ukraiński jednomyślnie. (Pat.)

KONFERENCJA LONDYNSKA. — NIEMCY BĘDĄ ZAPROSZONE DO UDZIAŁU.

Londyn 28 czerwca. W kołach politycznych wyrażają zadowolenie z powodu oświadczenia złożonego przez Mac Donalda i Herriota w Chequers. Oświadczenie to uważają za dowód, że wbrew informacjom niektórych pism, nie było nieporozumienia między obu państwami. Jako cel konferencji londyńskiej uważają zapewnienie załatwienia i rychłego przeprowadzenia planu rzeczoznawców. W kołach tych wyrażają zadowolenie z powodu przyjęcia zaproszenia na konferencję St. Zjednoczone i Włochy. Twierdzą dalej, że nie ulega wątpliwości, iż Niemcy w pewnej części konferencji będą zaproszone do udziału. (Pat.)

ODPOWIEDŹ NIEMIECKA NA NOTĘ KONF. AMBASADORÓW.

Berlin 28 czerca. Dzienniki donoszą, że odpowiedź rządu niemieckiego na notę konferencji ambasadorów wysłana zostanie dziś do Paryża przez specjalnego kurjera. Odpowiedź zostanie zapewne wręczona przez ambasadora niemieckiego w poniedziałek. (Pat.)

KANC. MARX ZA PRZYJĘCIEM NOTY AMBASADORÓW.

Berlin. 28 czerwca. Kanclerz Marx przyjął wczoraj przewódców stronnictwa niemiecko-narodowych i konferował z nimi w sprawie kontroli wojskowej. Posłowie ci oświadczyli, że **nie jest możliwe przyjęcie noty ambasadorów**. „Berliner Tgblt." dowiaduje się, że kanclerz oświadczył, iż wszystkie **kompetentne** czynniki przekonane są o konieczności przyjęcia tej noty. (Pat.)

JEAN JAUBERT. 4

TUNEL POD GIBRALTAREM

(Tłum. z francuskiego K..i)

(Ciąg dalszy).

Siła ciążenia przestawała zwolna działać. Wjechali na poziom równoległy do powierzchni morza i po załączeniu prądu, motor zaczął utrzymywać stałą, regularną szybkość biegu. Od czasu do czasu zauważył inżynier aparaty wyłączające, umieszczone w pewnych odległościach pod ścianami tunelu, w pewnego rodzaju niszach, które służyły do wyłączania prądu, jeśliby zaszła potrzeba oddzielenia pewnej części tunelu od zakładów elektrycznych, przez szynę przewodnią zasilających prądem całą drogę.

Nagle dzwonek telefonu zamącił jednostajny szum motorów. Linia telefoniczna była zaprowadzona przez całą drogę nad dachem wagonów, z którymi łączył ją nieprzerwany system szczotkowy umożliwiający w ten sposób stałe funkcjonowanie aparatu.

— Hallo?...

— ...

— Tak, panie dyrektorze, wszystko w porządku.

— ...

— Sam budzobym pragnął, żeby słuszność była po pańskiej stronie aż do końca.

— ...

— Podróżni bawią się doskonale. Pod tym względem może pan liczyć na moją dyskrecję.

— ...

— Dobrze. Dziękuję.

James powiesił słuchawkę i na nowo obserwował drogę. W tym miejscu ściany tunelu zaczynały już być wilgotne, a woda ściekała coraz obficiej. Minęli szereg aparatów wyłączających. Zbliżali się do środka tunelu, do miejsca gdzie schodziły się kanały zbierające wodę, odprowadzaną następnie specjalnemi rurami na powierzchnię. Po obu końcach tunelu znajdowały się wielkie zakłady, zaopatrzone w olbrzymie pompy, pracującące bez przerwy i wyrzucające wytłoczoną wodę znów do morza.

Lecz w miarę zbliżania się pociągu do środka, przeciekanie wody wzmagało się coraz gwałtowniej. Jak ostrzegał inżynier, woda spływała strumieniami po ścianach i lała się ze sklepienia na wagony niby deszcz ulewny. Przy przejeździe ciężkiego pociągu, ściany tunel drżały w sposób dziwny. Odgłos toczących się kół zmienił się w głuchy turkot. Można sobie wyobrazić niepokój odpowiedzialnego człowieka: czy ten stan nie normalny nie jest znakiem ostrzegawczym przed niechybną katastrofą?

James zadawał sobie wciąż to pytanie, obserwując nerwowo drogę. Tymczasem zaszła nagła zmiana w pochyłości terenu: przejechano zatem przez punkt krytyczny. Stąd brzeg europejski winien być osiągnięty szybko. James mógł zatem odetchnąć. Deszcz ustał a wilgoć zmniejszała się. Niebezpieczeństwo wszelkie zdawało się już być usunięte. I uradowany inżynier zaczął już robić sobie wyrzuty za wywołany niepotrzebnie alarm, wstydząc się wprost swoich obaw. „All right! Wszystko w porządku!"

Lecz nagle światło lamp elektrycznych poczęło się przyciemniać, zmieszać i gasnąć, gdy równocześnie obrót motorów stawał się coraz wolniejszy i słabszy: pociąg stawał. Zapanowała głęboka ciemność, jeszcze bardziej trwożna przy słabym blasku lamp bezpieczeństwa, które zapalono. Dwieście metrów pod poziomem morza 12 kilometrów od wyjścia z tunelu, „Gibraltar Tunnel Express" zatrzymał się. Coś się zepsuło. Jazda przerwana.

* * *

W zakładach w Algeziras inżynier dyżurny śledził z zaciekawieniem na amperometrze stacyjnym, ilość elektryczności, zużywanej przez pociąg. Zbliżył się podmajstrzy:

— Co się stało? zapytał inżynier.

— Panie inżynierze, od rana działalność pomp wzmaga się bezustannie. W tej chwili musieliśmy je puścić całą siłą.

— Chodźmy zobaczyć!

Obaj skierowali się ku szybom. Specjalny aparat-indykator rejestrował stale stan poziomu wody w głębi tunelu. Obecnie wskazywał 215 metrów poniżej poziomu morza.

(C. d. n.)

—oxo—

Tragiczne zajścia krakowskie przed sądem.

Dalsze zeznania świadków.

(Od naszego specjalnego korespondenta.)

Kraków, 27 czerwca.

Po ożywieniu, jakie wniosły do rozprawy zeznania osk. posła Stańczyka, rozpoczęły się w dalszym ciągu monotonne zeznania świadków, powołanych na rozmaite drobne okoliczności oskarżenia i obrony. Zeznania te nie wnoszą do rozprawy naogół niczego nowego i nudzą swą jednostajnością.

Osią, około której obracają się zapytania i odpowiedzi, jest kwestja, czy danego oskarżonego widziano z karabinem w ręku i o której godzinie (najczęściej już po walkach) oraz drobne szczegóły z zachowania się oskarżonego w danym dniu. Wszystkie te szczegóły są w większości tak bezbarwne, iż wprowadzają w „błogi stan ziewania“ zarówno przysięgłych, jak i obrońców. Ożywienie wywołują jedynie humorystyczne incydenty, powstające w czasie kłótni, wywiązującej się pomiedzy konfrontowanymi. — pan przewodniczący stara się jednak groźnem napomnieniem unikać takich momentów.

Z charakterystyczniejszych zeznań dnia dzisiejszego podkreślić należy następujące:

PRZYJACIEL ENDECJI WYKLUCZA ZORGANIZOWANIE ZAJŚĆ PRZEZ P. P. S.

Senzację wywołało oświadczenie zawezwanego do rozprawy na świadka dr. Abłanoicza, „faszystę“ polskiego, znanego z afery wykrycia magazynu bomb w Krakowie, oraz przyjaciela krakowskiej endecji, który na zapytanie przedstawiciela stron poszkodowanych oświadczył, iż ze spostrzeżeń, jakie porobił, **wyklucza możność przygotowania zajść przez P. P. S. „albowiem robotnik polski jest zbyt patrjotycznym“**. Świadek orjentujący się wśród społeczeństwa krakowskiego, stwierdza, iż **pierwsze strzały cywilnej bojówki mogły być raczej prowokacją komunistyczną**. Następnie świadek na podstawie wywiadów, poczynionych z ramienia wojskowości stwierdza, iż **organizacja „Strzelca“ nie brała żadnego udziału w zajściach**, a obecność w czasie zajść niektórych członków „Strzelca“ uważa świadek za rzecz odosobnioną. Świadek obwinia też głównie tych oskarżonych członków „Strzelca“,— jak twierdzą jednak oskarżeni — z powodów osobistych, mszcząc się w ten sposób za wykluczenie go swego czasu z organizacji „Strzelca“.

SPRAWA „ZASADZKI“ NA KONNICĘ RÓWNIEŻ WYJAŚNIONA.

Wyjaśniła się również sprawa rzekomej „zasadzki“ na konnicę, którą miano w ten sposób przygotować, iż nocą polano obficie woda ulicę, tak, iż konie (atakując tłum) ślizgały się na asfalcie i upadały. O czynność tę również oskarżono P. P. S. Sprawę tę wyjaśnił powołany na świadka polewacz miejski, który stwierdził, iż ulice **polane zostały wodą dla oczyszczenia, a to z rozporządzenia magistrackiego urzędu czyszczenia miasta.** Nie było zatem mowy o rozmyślnem przygotowaniu „zasadzki“ na atakującą konnicę.

NIEFORTUNNYM OSKARZYCIELEM

okazał się świadek Wojnarowicz, oskarżający posła Stańczyka, iż ten na zgromadzeniu po walkach mówił o powieszeniu wojewody Gałeckiego. Poseł Liebermann wykazał, iż świadek szczegół ten wynalazł dopiero na rozprawie, gdyż ani w policji, ani w śledztwie sądowem o tem nie wspominał. Obrońca scharakteryzował zatem wiarygodność świadka i wniósł o powołanie na świadka w tej sprawie sędziego śledczego.

W. Leediger.

* *
*

Kraków, 28 czerwca. W 20 dniu rozprawy zeznają świadkowie w sprawie Fireckiei, Goebla, Redlicha. Przesłuchanie tych dwudziestu kilku świadków nie daje nic nowego. Świadkowie naogół plączą się w swych zeznaniach, tak że prokurator kilkakrotnie zgłasza wniosek zawieszenia nad zeznającymi sprzecznie aresztu śledczego.

Św. Jan **Urzędowski**, wywiadowca policji słyszał 5 listopada mowę posła Stańczyka i stwierdza, że poseł ten mówił, iż władze zakazały zgromadzania się i że w tej chwili zbiera sie kongres pracujących aby obradować nad dalszymi sposobami walki. „Nie jest naszym celem — mówił poseł — obrzucać policję kamieniami, bo gdy rząd będzie w naszym ręku policja będzie nam służyć przeciw burżuazji. Walkę będzie sie tak prowadzić aby polało się jaknajmniej krwi klasy pracującej“. W dniu 6 listopada widział świadek dwa plutony policji wychodzące z ul. Garbarskiej na Dunajewskiego. Koło hotelu Krakowskiego plutony te zostały momentalnie otoczone, posypały się strzały. Policja cofnęła się na ul. Garbarską. W tej samej chwili od strony Reformatorów 6 ludzi uzbrojonych w karabiny otworzyło pojedynczy ogień na cofający się oddział policyjny.

Rozprawę przerwano do poniedziałku. (AW.)

WYJAŚNIENIE MIN. SPR. WEWN. W SPRAWIE ZAJŚĆ LISTOPADOWYCH.

Warszawa 28 czerwca. W odpowiedzi na interpelację posła Bobrowskiego i tow. w sprawie byłego wojewody krakowskiego Gałeckiego, minister spraw wewnętrznych po porozumieniu się z min. spraw wojskowych udzielił wyjaśnień, w których mówi między innemi: W związku z listopadowemi wypadkami wojewoda Gałecki został natychmiast odwołany z Krakowa a następnie przeniesiony w stan nieczynny. — Dochodzenia w sprawie wypadków zostały ukończone i obecnie odbywa się rozprawa. Dochodzenia administracyjne jako takie nie były prowadzone, albowiem od pierwszej chwili śledztwo sądowe prowadzone przez delegata ministerstwa sprawiedliwości objęło całokształt sprawy. Nie mniej jednak nadzwyczajna komisja sejmowa do zgadania wypadków jest w posiadaniu sprawozdań i których jedno przedłożył wojewoda Gałecki, a drugie wiceminister Olpiński, wydelegowany do Krakowa dla zlikwidowania zajść. Cały materiał ministerstwa spraw wewnętrznych przekazało do użytku władz sądowych. (Pat.)

Uroczystość dziesięciolecia wymarszu Legjonów.

Baczność Legjoniści! W niedzielę dnia 29-go czerwca br. zbiórka wszystkich Legjonistów o g. 8 rano w lokalu przy ul. Zielonej 7, skąd nastąpi wymarsz z orkiestrą 26 pp. na pl. Marjacki celem wzięcia udziału w święcie uczczenia czynu legjonowego.

Marszałek Piłsudski napisał do dzisiejszej jednodniówki p. t. „Lwów Legjonom“ następującej treści autograf:

„Gdy kura jajko znosi gdacze wesoło,
gdy legun-jajko się wykluwał kura gdakać
[nawet nie chciała.
Niech legun nigdy nie żąda, by ktoś nad nim
[gdakał wesoło
oprócz niego samego.“

Józef Piłsudski.

Sulejówek, 20/VI. 1924.

Rota przysięgi członków Związku Legjonistów. Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej Jedynemu być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej, naszej Chorągwi Legjonowej nigdy nie odstąpić, stać na straży honoru Wodza Naszego Komendanta Józefa Piłsudskiego i żołnierskiej sławy Imienia Legjonów bronić. Konstytucji być uległym, za sprawę ideologji naszej walczyć i wogóle tak postępować, by byt Rzeczypospolitej na niewzruszonych podstawach prawa i szczerej demokracji na zawsze utrwalić.

Tak mi Panie Boże dopomóż przez świętą mękę Zbawiciela mego. Amen!

(m) **Lwów — Legjonom.** Pod tym tytułem ukazała się estetycznie wyglądająca i interesująca treścią jednodniówka, wydana ku uczczeniu dzisiejszego święta Legjonistów. Broszura, której nagłówek zdobi orzełek Legjonowy na tle panoramy Lwowa, zawiera portret twórcy Legjonów Józefa Piłsudskiego z autografem marszałka, specjalnie napisanym dla wydawnictwa, artykuły red. Laskownickiego, posła dr. Polakiewicza, Tytusa Czakiego, dr. Kazim. Hartleba, Z. Zygmuntowicza, poezje Jana Bułhaka, Mieczysława Opałka i Edwarda Słońskiego, oraz wizerunek sztandaru, który dziś będzie ofiarowany Związkowi Legjonistów wraz z jego opisem i kroniką powstania sztandaru. Jednodniówka kosztuje 1 złoty.

UROCZYSTOŚCI LEGJONOWE W LUBLINIE I RADOMIU.

W Lublinie odbyło się posiedzenie Komitetu obywatelskiego organizującego obchód dziesięciolecia czynu legjonowego. Dzień obchodu i zjazdu przesunięto na 10 sierpnia br. W sobotę 9 sierpnia wieczór przybędzie do Lublina Marszałek Piłsudski i weźmie udział w raucie, urządzonym na Jego cześć. W niedziele 10 sierpnia o godz. 10 rano odprawiona będzie msza polowa i poświęcenie pomnika na pobojowisku w Jastkowie, popołudniu odczyt Marszałka Piłsudskiego „O Legjonach“, wieczorem obrady i zamknięcie zjazdu. W poniedziałek 11 sierpnia Marszałek Piłsudski przybędzie do Radomia, gdzie dokonane będzie poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik czynu legjonowego na miejscu, gdzie w 1863 r. stały szubienice moskiewskie i nadanie Marszałkowi Piłsudskiemu dyplomu honorowego miasta Radomia.

STRZAŁY NA POGRANICZU AUSTRJACKO-WŁOSKIEM.

Insbruk 28 czerwca. Według doniesień pism włoscy żołnierze graniczni dali strzały do żołnierzy austrjackich i jeden został ranny. (Pat.)

SKAZANIE SPISKOWCÓW NACJONALISTYCZ.

Lipsk. 28 czerwca. Trybunał państwa zasądził 3 młodych członków nacjonalistycznej bandy spiskowców na 7 lat ciężkiego więzienia za zamiar wysadzenia w powietrze synagogi żydowskiej we Frankfurcie, oraz całego szeregu synagog w innych miastach niemieckich. Czyny tę miały się stać rzekomo hasłem do powstania przeciw republice niemieckiej i zamachu stanu. (A. W.)

—o—

Fukcje komisarza oszczędnościowego w armji powierzono szefowi korpusu kontrolnego gen. Góreckiemu. (AW.)

—o—

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk. z dnia 28 czerwca 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza . .	733·2 mm	731·5 mm	729·5 mm
Temperatura .	+ 18·0°C	+ 24·4°C	+ 20·3°C
Kierunek wiatru	SW	SSW	SW
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę) .	11	19	14

Temperatura najwyższa + 27·0, najniższa + 14·4.
Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).
Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.
Uwaga: pogoda.

Od wydawnictwa „Kurjera Lwowskiego“

Od 1. lipca br. wprowadzamy ponownie oprócz prenumeraty miesięcznej, także i kwartalną, a to dla prenumeratorów miejscowych i zamiejscowych, przyczem obniżamy stosunkowo prenumeratę dla abonentów kwartalnych.

Prenumerata **miesięczna** „Kurjera Lwowskiego“ we Lwowie bez dostawy do domu **3 zł. 30 gr.**
Kwartalnie . . . . . 9 „ 40 „
Prenumerata miesięczna we Lwowie z **dostawą do dmu i w całej Polsce z przesyłką pocztową** . . . . 3 zł. 60 gr.
Kwartalnie . . . . 10 „ 20 „
Za granicą miesięcznie . . . 5 „ 50 „
Kwartalnie . . . . 15 „ 50 „

Szlakiem dróg i mostów zniszczonych powodzią.

INSPEKCJA DYREKCJI ROBÓT PUBLICZNYCH WSPÓLNIE Z WYCIECZKĄ DZINNIKARSKĄ. — OKOŁO 900 KILOMETRÓW AUTAMI.

Jakby na przekór zamierzeniom sanacyjnym min. Grabskiego tegoroczne wylewy wiosenne poczyniły szkody w daleko większych rozmiarach, niż w szeregu lat ostatnich. Mnóstwo mostów zabrały kry lodowe i wzburzone fale, a nawet szerokie drogi państwowe zmiotły z powierzchni. Ludność w wielu powiatach pozbawiona została komunikacji, co oczywiście bardzo ujemnie wpłynęło na życie gospodarcze w tych miejscowościach. Spadły olbrzymie ciężary na skarb Państwa. Nie było czasu czekać aż wpłyną większe sumy z podatków i danin, należało brać się natychmiast do akcji ratunkowej. Przy pomocy małych kredytów zarządziła dyrekcja robót publicznych we Lwowie, najkonieczniejsze naprawy, rekonstrukcje lub budowy nowych mostów. Przez cztery dni ostatnie trwała inspekcja szeregu dróg i mostów, w której uczestniczyli reprezentanci prasy lwowskiej. Z ramienia dyrekcji robót publicznych dokonywali inspekcji dyr. inż. Rogoziński i naczelnik wydziału drogowego inż. Bratro. Program opracowany przez tego ostatniego obejmował przestrzeń: Jaworów, Radymno. Jarosław, Tryńczę nad Wisłokiem, Ubieszyn nad Sanem, dalej Przemyśl, Krosno, pas Dukielski, wreszcie Sanok, Lisko, Chyrów, Sambor, Stryj, Skole, Świtosław, Tucholska przełęcz, Łysa Góra (1.000 mtr. nad powierzchnią morza), Klimiec i granicę Czecho-słowacką na Beskidzie (760 m. nad pow. morza). Wycieczka trwała 4 dni. Samochodów dostarczyli bezinteresownie: zastępca amerykańskiej firmy „Stude Baker" p. Nierenberg, który osobiście prowadził auto i inż. Gawel zastępca firmy włoskiej „O. M.". Świetnie zorganizowana wycieczka dała możność reprezentantom prasy przekonać się naocznie w jakim stanie znajdują się nasze drogi i mosty, o czem podamy w następnym numerze. Wczoraj wieczorem powrócili uczestnicy wycieczki do Lwowa.

L.

Z OPERY.

WYSTĘP GOŚCINNY PRIMADONNY OPERY BUKARESZTEŃSKIEJ ŁUCEZARSKIEJ.

Rzadko spotkać można tak dobrą kreację Carmeny, jaką stworzyła p. Łucezarska. Przedewszystkiem warunki głosowe pierwszorzędne. — Głos pełny, soczysty, równy we wszystkich pozycjach, oddający całą skalę odcieni dynamicznych i dramatycznych; interpretacja świadcząca o wykwintnej kulturze muzycznej.

Z zaletami głosowemi idzie w parze niezwykły talent sceniczny i rutyna. Gra p. Łucezarskiej jest pełną wyrazu, temperamentu a przedewszystkiem wielce oryginalną. Wprowadza ona tyle indywidualnych rysów, tyle realizmu (może nieraz aż zbyt jaskrawego) w szczegółach, że śledzi się jej gry z największem zainteresowaniem i zapomina się, że to jest znowu tylekrotnie słyszana opera „Carmen".

W roli toreadora wystąpił po raz pierwszy p. Spiegel-Płoński, który dał się poznać jako utalentowany młody śpiewak.

Inne obsady pozostały bez zmiany.

Dr. A Sołtys.

HALEVY'EGO „ŻYDÓWKA".

Blisko stuletnia opera francuskiego kompozytora Halevy'ego już dziś nie wywiera dawniejszej siły artrakcyjnej; aż nadto a nawet do znudzenia na lwowskiej scenie ograna posiada swych słuchaczy jeszcze z pośród „mniejszości narodowych", która zwłaszcza w dnie sobotnie stanowi większość. Dla zwiększenia kontyngentu słuchaczy sprowadza się aż dwu gości śpiewaków pp. Didura i Dygasa, aby zarazem podnieść poziom artystyczny całego przedstawienia. I to wszystko dla starej, do znudzenia ogranej opery! Czyż nie odpowiedniejsze takich dwóch artystów wyzyskać dla wyższych celów artystycznych? Artyści tego pokroju posiadaia duży repertuar, wybór byłby więc nietrudny, ale należało o tem na czas pomyśleć. W takich warunkach gościnne występy chybiają celu. Jakże inaczej umiał teatr wyzyskać gościnne występy Solskiego i Żelazowskiego! Artyści ci umożliwili albo raczej spowodowali poznanie szeregu dzieł dramatycznych, przeważnie od szeregu lat u nas nie grywanych. Tu podziwiało się grę wielkich artystów a zarazem poznawało się interesujące dzieła sceniczne. Przeciwnie w operze gościnne występy zapowiadają „Żydówkę", „Fausta", „Toskę" i t. d. Każdego sezonu słyszymy tych samych gości w tych samych rolach; pozatem nic nowego na takich występach.

Aby spowodować większą frekwencję wystarczy dać dobre przedstawienie własnemi siłami; doodem tego ostatnie przedstawienie Straussowskiej „Salome" z p. Zamorską, gdzie teatr był do ostatniego miejsca zajęty. Wielkie to dzieło nader starannie u nas wykonane coraz bardziej przemawia do słuchaczy, którzy nie mogą się oprzeć potężnemu wrażeniu tego nowoczesnego dramatu muzycznego. „Salome" to chluba lwowskiej sceny, która złożyła dowód, iż może podołać nawet wielkiemu zadaniu i własnemi siłami, jeśli zespół okaże dobrą wolę i prawdziwy zapał artystyczny. Straussa „Salome" to obok „Walkirji" największy atut lwowskiego teatru z całego sezonu operowego.

Długo kazano nam czekać i zbyt długo zwlekano ale nareszcie Lwów może się poszczycić choćby jednem dziełem Straussowskiem.

Wracając do wczorajszego przedstawienia „Żydówki", możemy tylko powtórzyć dawniejsze słowa. P. Ignacy **Dygas** daje w roli Eleazara przedewszystkiem interesującą postać sceniczną; zwłaszcza nieszablonowa maska twarzy, raczej przypominająca typy żyda wielkich mistrzów, zajmuje nasze oko. W grze aktorskiej p. Dygas był zawsze sumienny; dziwiło tylko, dlaczego w finale pierwszego aktu artysta maniera włoską zwraca się całkowicie do amfiteatru, zamiast do zgromadzonego przed kościołem tłumu. Muzykalne frazowanie, metaliczny dźwięk jego głosu tenorowego oraz wzorowa dykcja łączyły się w całość artystycznie wysoce zaokrągloną; po wielkiej arji czwartego aktu, odśpiewanej z przyjętym także i u nas skrótem, wywołano artystę kilkakrotnie. P. Adama **Didura** w roli kardynała Brogniego także niedawno słyszeliśmy. Jego potężny, zwłaszcza w niskiej i średniej pozycji wydatnie brzmiący bas ujmuje sobie słuchacza. Kantylenę artysta ten prowadzi muzykalnie, posługując s ę wielkim kunsztem oddechu a dla akcentów dramatycznych potrafi znaleźć odpowiedni, silny wyraz. Jak należy śpiewać recytatyw, mogą się nasi artyści od p. Didura nauczyć.

Rachelę śpiewała z pięknym głosem p. **Lipowska**; zwłaszcza ustępy liryczne dawały korzystne wrażenie. P. **Rotowska** odśpiewała starannie partję Eudoksji.

Grd.

Słone precle.

Match zdzierców z niedołęgami.

(q) Na boisku naszego życia gospodarczego odbywa się wciąż dziwna gra, a sędzia, zajęty wyłącznie pomysłami nowych przepisów, nie widzi foulów i nie odgwizduje.

Przed wojną poczciwy precel za dwa centy kosztował 4 h., t. zn. tyle co bułka. Minęło lat 10. Choć wszystko drożało, przypadkowo wszelkie składniki precla potaniały. Tańsza jest dziś mąka, tańsza sól — może jedyna woda, z powodu p chowania się w głowach, podrożoła. Tymczasem precelek kosztuje 200.000 czyli 11 groszy. Rodzona siostra precla: bułka, potaniała; płacimy za nią 3 grosze. Lecz precel? przecież jest słony, musi słono kosztować.

Gdyby się to działo w Ameryce, znalazłby się napewno jakiś spryciarz, który widząc, że precel, wartości 3 groszy sprzedawany jest za 11, narobiłby huk takich precli i sprzedawał n. p. po 6 groszy. I zrobiłby tą konkurencją majątek.

A u nas zdzierają i zdzierają, precle z braku pokupu czerstwieją, a kupujący niedołęgi płacą poczwórnie.

—oo—

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. F. E. 3 po Sw., P. i P.; gr. kat. N. G. F. 2 po S. Jutro rz. kat. Emilji, Wspom. św. P.: gr. kat. Manuiła m. — Wschód słońca 3·21; zachód 7·33.

Teatr Wielki.

Niedziela „Wierna Kochanka", uroczyste przedstawienie z powodu 10-tej rocznicy wymarszu Legjonistów. Poprzedzi przemówienie pułk. Miedzińskiego.

Poniedziałek „Tosca", występ Didura i Dygasa.

Wtorek „Salome", z p. Platówną.

Środa „Aida", występ Dygasa.

Czwartek „Salome", z p. Zamorską.

Teatr Mały.

Niedziela, poniedziałek „Jutro pogoda".

Wtorek, środa, czwartek „Jutro pogoda".

Teatr Nowości.

Niedziela, poniedziałek „Dorina".

Kino „Kopernik" i „Marysienka". Dziś: „Czarny hrabia", dramat w 6 aktach.

Kino Marysieńka. Niedziela w poł: „Peer Gynt".

Kino „APOLLO". Dziś: „U progu gilotyny".

Kino CHIMERA. Od 26. bm. „Jedna noc królowej" Kreuje Andra Fern. Wspaniały przepych, wystawa i widoki.

Ze Lwowa.

— **P. Adama Didura dotknął ciężki cios.** Wczoraj zmarła jego matka a artysta mimo to śpiewał w operze, nie chcąc sprawić zawodu publiczności.

— **Renty emerytalne urzędników prywatnych** wypłacane będą w złotych.

Min. pracy i opieki społecznej złożyło radzie ministrów projekt rozporządzenia o zastosowaniu złotego do obliczenia składek, świadczeń pieniężnych i o przerachowaniu na złoto dawnych zobowiązań rentowych w ubezpieczeniach pensyjnych (emerytalnych) funkcjonarjuszom b. dzielnicy austro-węgierskiej. Pozatem ministerstwo to wniosło podobny projekt w sprawie wypłat złotowych urzędn kom prywatnym w b. dzielnicy pruskiej. Dotychczasowe zobowiązania rentowe regulowane były każdorazowo specjalnymi dodatkami drożyźnianemi. Obecnie w związku ze stabilizacją waluty i kosztów utrzymania, renty te zostają ustalone w złotych.

— **Protest rodziców.** W sprawie groźby zabrania budynku szkoły im. M. Konopnickiej we Lwowie na rzecz gimnazjum żeńskiego odbył się onegdaj wiec rodzicielski, który uchwalił następującą rezolucję: „Wiec Rodzicielski, zwołany przez Koło Rodzicielskie przy szkole im. M. Konopnickiej we Lwowie zastrzega się przeciwko wszelkiej myśli oddania budynku wymienionej szkoły na gimnazjum żeńskie. Życie i dobro około 1000 drobnej młodzieży, obowiązanej ustawą do uczęszczania do szkoły powszechnej nie jest gorsze od dobra 700 doroślejszej młodzieży, korzystającej z nauki już nieco wyższej i lepszej.

Zważywszy 1) że zabranie tej szkoły zniszczyłoby spokój i równowagę dzielnicy pierwszej, gdzie kościół i szkoła, a ta ostatnia od 52 lat stanowią z mieszkańcami nierozerwalną całość; 2) że istnieje inne rozwiązanie sprawy jak zabieranie jednej szkoły dla drugiej; 3) że trudno jest zmieścić prawie 1000 młodzieży w miejscu, gdzie 700 zmieścić się nie może i to w lokalach, które dla każdej szkoły się nie nadają. Koło Rodzicielskie upoważnia swoją delegację do poczynienia wszystkich kroków celem powstrzymania zamierzonego kroku.

— **Potrącanie podatku dochodowego** od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w miesiącu lipcu 1924. Ministerstwo skarbu zarządziło, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę był w miesiącu lipcu 1924 r. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali, ustalonej dla potrąceń podatku w miesiącu maju 1924 r. okólnikiem N. 1 L. Dop. 489/II/24, a ogłoszonej w nr. 96 „Monitora Polskiego" z 25 kwietnia 1924 r. poz. 267.

— **Gminne podatki we Lwowie,** a to lokatorski, wodociągowy i opłata za wywóz śmiecia płatne odtąd będą podług zawiadomienia magistratu co dwa miesiące a to 1 sierpnia, 1 października i 1 grudnia z tem, że liczone będą ustawowe odsetki zwłoki po dniu 15-tym odnośnego miesiąca.

— **Z Komitetu doradczego Izby handlowej i przemysłowej dla spraw rękodzielniczych.** D. 25 bm. odbyło się pod przewodnictwem r. Cirina posiedzenie Komitetu doradczego dla spraw rękodzielniczych utworzonego przy oddziele techniczno-przemysłowym izby handlowej i przemysłowej. P. Cirin zawiadomił, że starania o otwarcie czytelni dla młodzieży rzemieślniczej, uzyskały pomyślne załatwienie, albowiem muzeum przemysłowe miejskie użyczy na ten cel pewnych sal w godzinach popołudniowych i wieczornych. Następnie po sprawozdaniu inż. Libańskiego o obecnym stanie kursów dokształcających, rozwinęła się dyskusja, w której poszczególni członkowie Komitetu oświetlili nieprzychylne stanowisko centr. władz warszawskich wobec życzeń sfer rękodzielniczych w Małopolsce, szczególnie w dziedzinie dostaw rządowych, domagając się zwołania przez Izbę h i p. ankiety, na którą zaproszonoby interesowane ministerstwa i korporacje rękodzielnicze.

— **Walne zgromadzenie delegatów związku stowarzyszeń zarobkowych i gospadarczych we Lwowie** odbędzie się 2 i 3 lipca br. w sali izby handlowej i przemysłowej we Lwowie ul. Akademicka l. 17, z następującym porządkiem obrad: Pierwsze posiedzenie plenarne 2 lipca o g. 9 rano. Wybór prezydjum i komisji, Sprawozdanie wydziału związku, Konsolidacja związków, Organizacja spółdzielni w Wielkopolsce oraz stosunek tychże do Central finansowych i gospodarczych, Organizacja spółdzielni kredytowych w byłej Kongresówce, Statut zjednoczenia związków, Zmiany statutu związku stowarzyszeń zarob. i gospod., Sprawy kredytowe, Budżet związku stowarzyszeń zarob. i gosp.

— **Dziwolągi.** Przed oknami naszej redakcji widzimy następujący obrazek. Do budki przychodzi po 6 godzinie wieczorem policjant i zabrania sprzedawać czekoladki. Figi wolno sprzedawać, bo to owoc... a czekoladki nie! Owocarka w strachu, kupujący obywatel wściekły jak sto diabłów. Po co właściwie jest policja, czy do pilnowania czekoladek? Jaki genjusz patologiczny powymyślał takie dziwaczne rozporządzenia? Czy na to, by maltretować ludzi? Zaiste, już za dużo tych nonsensów. Będziemy musieli założyć ligę zdrowego rozsądku, i twórców podobnych dziwolągów poddawać pod obsewację lekarską, gdyż zaiste państwo polskie nie stać na to, by przy każdej budce stał policjant i pilnował czy owocarka nie sprzedaje czekoladek. Bo przecież zdrowy na umyśle człowiek nie daje takich rozporządzeń, które są niewykonalne, ośmieszają władze i demoralizują ludność.

— **Kilogram masła** dobrego, czyżby dzięki wpływom urzędu walki z lichwą, kosztował wczoraj aż 5 zł.

— **Krwawy pościg za bandyą.** W śledztwie prowadzonem przeciwko fałszerzowi dolarów o którego ucieczce i przyłapaniu donosiliśmy obszerniej czoraj pod powyższym tytułem, zdołano już stwierdzić niektóre szczegóły. Według paszportu wystawionego przez poselstwo niemieckie w Bukareszcie, aresztowany nazywa się Süsse Hellmar, liczy lat 28 i pochodzi z Gardenlegen w Prusach. Zeznania złożone przez tego międzynarodowego opryszka są mało prawdopodobne a śledztwo prowadzone energicznie przez kom. Batorskiego, wykaże i inne jego sprawki, których więcej podobnych ma niewątpliwie na sumieniu. Na zapytanie co porabia w Polsce, Hellmar opowiada, że ten, który obecnie rozkazał go przyaresztować, niejaki J. Mosenberg, podczas jego pierwszego pobytu w Polsce zobowiązał się za wynagrodzeniem 500 dolarów ułatwić mu przejazd do Rumunji. — W drodze w pociągu, skradł mu w czasie snu portfel wraz z dolarami i zbiegł a Hellmar któremu choć bez pieniędzy udało się dotrzeć do Bukaresztu, po wystawieniu tam paszportu powrócił obecnie do Lwowa, aby skradzione dolary odebrać. Tu zabrakło mu pieniędzy, więc sfałszował banknot 5-dolarowy przerobiwszy go na 50 dol. Co zaś do swojej ucieczki, twierdzi Hellmar, że strzelając, niemiał zamiaru nikogo ranić, a srzelał jedynie w tym celu, by pościg zatrzymać i w ten sposób uzyskać chwilę czasu na odebranie sobie życia. — Zeznania bandyty przybierają cechę fantastycznej historji a ustalenie jej będzie twardym orzechem do zgryzienia. Co do Mosenberga śledztwo rozszerzono i na jego osobę. Są niejakie poszlaki, że był on poprzednio razem w spółce czy jednak są one prawdziwemi, okaże dalsze śledztwo.

— **Noże w robocie.** Na Lewandówce obok Dworca Głównego znaleziono wczoraj bezprzytomnie leżącego, kompletnie pijanego, młodego człowieka, poranionego na całem ciele nożami. — Oprawili go tak zapwne, jak zwykle, towarzysze wesołej zabawy. Nazwiska poranionego ani też nożowców dotychczas nie stwierdzono.

Z całej Polski.

Likwidacja strajku w przem. włókienniczym. Dziś zakończono w Bielsku pertraktacje w sprawie likwidacji strajku w przemyśle włókienniczym. W poniedziałek robotnicy wracają do pracy. (AW.)

Zebrania, odczyty i widowiska.

Ostatnie przedstawienie „Doriny". W poniedziałek odbędzie się w Teatrze Nowości ostatnie przedstawienie tej operetki, gdyż już we wtorek Teatr Nowości będzie zamknięty na szereg tygodni. Zespół operetkowy przenosi się na lipiec do Teatru Wielkiego, gdzie odbędzie się premiera operetki „Żółty kaftan".

Poniedziałkowe przedstawienie „Tosci" z Didurem i Dygasem wywołało w całem mieście olbrzymie zainteresowanie. Sądząc po przedkupie teatr będzie wysprzedany już w godzinach przed południowych. We środę śpiewa Dygas w „Aidzie" razem z pp. Bielecką i Falke-Korabińską.

— **Wielki festyn z zabawą ogrodową** w niedzielę dnia 6 lipca 1924 r. odbędzie się nad ochód Towarzystwa Wzaj. Pomocy Członków Teatrów Miejskich z dancingiem przy Jasbandzie na sali.

— **Abonament ważny we wszystkich teatrach dziś tj. w niedzielę,** celem wyczerpania bloczków czerwcowych. Dyrekcja zwraca uwagę, że bloczki czerwcowe nie będą absolutnie prolongowane na lipiec.

Polski Bank Przemysłowy.

Wczoraj w południe odbyło się pod przewodnictwem prezesa rady zawiadowczej, senatora Zygmunta Lewakowskiego, walne zgromadzenie, na którem prezes zarządu, senator dr. Marcin Szarski, referował sprawozdanie zarządu i bilans za r. 1923.

Ze sprawozdania tego wyjmujemy ustępy następujące:

„Rok sprawozdawazy jest ostatnim okresem dewaluującej się marki polskiej. jest on zarazem okresem, w którym dewaluacja ta przybrała najostrzejsze formy i najszybsze tempo. Wprowadzone przez Ministerstwo Skarbu dla umożliwienia sanacji gospodarki państwowej pojęcie złotego obliczeniowego jako pieniądza idealnego, podkopało do reszty zaufanie społeczeństwa do marki i skłoniło je do generalnej ucieczki od waluty krajowej do wartości rzeczowych. Przepisy dewizowe zabraniające lokaty gotówki w walutach i dewizach utrudniły nam w bardzo poważnym stopniu utrzymanie odpowiedniej płynności i skłoniły nas do inwestowania części kapitałów w nieruchomościach i efektach, co przyczyniło się do pewnej immobilizacji.

Celem uzyskania nowych środków, koniecznych dla zaspokojenia potrzeb kredytowych naszego koncernu przemysłowego przeprowadziliśmy w maju 1923, na mocy uchwały nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z 20. stycznia 1923 r. podwyższenie naszego kapitału akc. z mp 1.050,000.000 do mp 2.520,000.000 przez emisję 5,250.000 akcyj. Emisję tę umieściliśmy z odpowiedniem agiem przeważnie w kraju, a po części także zagranicą, rozszerzając zarazem nasze stosunki z poważnemi grupami kapitalistów zagranicznych.

Warunki na rynku pieniężnym i kredytowym nie sprzyjały tworzeniu nowych placówek przemysłowych, gdyż szczupłymi stosunkowo funduszami pieniężnymi, jakimi rozporządzaliśmy, musieliśmy zaspakajać potrzeby podległych naszej opiece finansowej towarzystw.

Mimoto jednak w roku sprawozdawczym powstały za nasza inicjatywą względnie współpracą następujące Spółki:

Zachodnio-Małopolska Akcyjna Spółka Naftowa i Gazowa o kapitale mp 500,000.000 powstała przez przyjęcie od Ski Akc. dla Przemysłu Naftowego i Gazów Ziemnych wszystkich terenów naftowych tejże Spółki, położonych w Zachodniej Małopolsce, tudzież całego zapasu akcyj naszej Instytucji, posiadanego przez Zakład macierzysty, a przedstawiającego 56 prc kapitału zakładowego Banku. W Spółce powyższej posiadamy większość głosów.

„Tartaki" Przedsiębiorstwo Drzewne, Spółka akc. w Chodorowie, powstała przy naszym współudziale z kapitałem w wysokości mp 500,000.000 i ma na celu prowadzenie tartaków sposobem fabrycznym we fabrykach własnych i dzierżawionych. Przedsiębiorstwo uruchomiło na razie wielki tartak w Chodorowie.

Pomorska Elektrownia Krajowa „Gròdek", Ska Akc. Przedsiębiorstwo to założyliśmy wspólnie z Krajowem Starostwem pomorskiem w celu uruchomienia Elektrowni okręgowej w Gródku, zaopatrzone w pierwszorzędne urządzenie fabryczne, a korzystającej z siły wodnej z Czarnej Wody, dopływu Wisły. Zakłady posiadają żelbetonowy budynek fabryczny, 5 domów mieszkalnych, 2 turbiny wodne po 1750 KM, 2 prądnice, kolejkę wąskotorową, warsztaty mechaniczne i t. p. i zdolne są do zaopatrzenia prądem elektrycznym całego Województwa Pomorskiego. Produkcja prądu elektrycznego wynosi 10 miljonów KW rocznie. Kapitał Spółki wynosi 10 miljardów mp.

Przemysł Bawełniany „Bławat Łódzki" o kapitale mp. 100,000.000 założyliśmy wspólnie z dawną firmą „Bracia Zilberszpic i Gold", od której Spółka kupiła fabrykę wyrobów bawełnianych i nieruchomości w Łodzi. Fabryka zaopatrzona jest w lokomobile i motory o sile 385 HP., centralne ogrzewanie, wodociągi, hydranty i oświetlenie elektryczne i zatrudnia około 400 robotników. Przedsiębiorstwo wytwarza towary bławatne, które cieszą się wielkim popytem i mają łatwy zbyt. Wyniki osiągnięte w roku 1923 są pomyślne. Pierwszy rok administracyjny kończy się 31 grudnia 1924.

Spółka Dzierżawna Zakładów Przemysłowych Spółki Akcyjnej dla Przemysłu Bndowlanego dawniej Jan Lewiński, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, ukonstytuowała się z kapitałem mp. 1.000.000,000 i prowadzi stolarnię maszynową, ślusarnię budowlaną i konstrukcyjną, kaflarnię, fabrykę wyrobów majolikowych, tartak i t. p. W przedsiębiorstwie tem zainteresowane są następujące Spółki naszego koncernu: Polskie Towarzystwo Budowlane, Drohobycka Ska Przemysłowa i Budowlana, oraz „Brzuchowice" Zakłady Klimatyczne i Przemysłowe.

„Thonet-mundus" Polskie Fabryki Mebli Giętych, Ska Akc. powstała z fuzji S. A. Mundus, Polskie Fąbryki Mebli Giętych z Fabryką Braci Thonet w Noworadomsku, w którym to celu przeprowadzono poprzednio podwyższenie kapitału akcyjnego pierwszej Spółki z mp 180,000.000 na mp 500.000,000. Faktyczne połączenie obu Towarzystw nastąpiło 1 lipca 1923 roku.

Koncern przemysłowy skupiony około naszej Instytucji dzięki wydatnej pomocy kredytowej rozwinął się i w roku sprawozdawczym bardzo pomyślnie. Prawie wszystkie warsztaty podniosły znacznie swoją produkcję, przyczyniając się wzmożonym eksportem do aktywności naszego bilansu handlowego. Silne ożywienie na rynku papierów dywidendowych stworzyło korzystne podłoże dla ruchu emisyjnego, łagodząc po części poważny brak środków obrotowych. Z tej sposobności skorzystały niemal wszystkie Towarzystwa, przeprowadzając znaczne podwyższenia kapitałów własnych.

(Następnie w sprawozdaniu podano zestawienie 43 główniejszych przedsiębiorstw, finansowanych i kontrolowanych przez Polski Bank Przemysłowy).

Wszystkie Oddziały filjalne Polsk. Banku Przemysłowego pracowały w r. 1923 z bardzo dobrymi wynikami; w szczególności rozszerzyły znacznie swoją działalność i osiągnęły pokażne obroty oddziały w Krakowie, Łodzi i Warszawie, dokąd przenosimy w jesieni bieżącego roku nasz zakład centralny, przemieniając dotychczasową siedzibę główną we Lwowie na oddział. Celem nawiązania ściślejszego kontaktu z Polską Zachodnią otworzyliśmy w grudniu 1923 r. oddział w Poznaniu przy ul. św. Marcina 59.

Do poszczególnych cyfr przedłożonego bilansu dodajemy co następuje: Obrót po jednej stronie księgi głównej wynosił mp 97 953,737 591,614·09 wobec mp 2,006.317,800.124·58 w r. 1922, wzrósł zatem o prawie 5.000 prc.

Weksle: Z końcem r. 1923 wynosił portfel wekslowy mp 170.297,297.232·—, podczas gdy w roku 1922 wynosił on mp 1.708,982.180·42, zwiększył się zatem stokrotnie.

Efekty: Stan efektów wynoszący w zamknięciu zeszłorocznem mp 1,803,358.782·82, podniósł się wskutek licznych emisji, przy których powiększyliśmy znacznie nasz portfel akcyjny, do mp 1.819.140,363.765·87.

Dłużnicy, wierzyciele i wkładki: Suma dłużników wykazuje z końcem r. 1923 mp 2.587.418,016.872·15 wobec mp 24.932,487.383·18, wzrosła zatem w porównaniu z rokiem poprzednim przeszło 100-krotnie. Podobnie wzrosła suma wierzycieli z mp 30.554,621.304·34 do mp 4.869.994,263.838·46, tj. około 160-krotnie. W sumie dłużników mieszczą się lokaty w Bankach w wysokości mp. 16.372,330.951·41. Wkładki na książeczki powiększyły się z mp 346,951.473·87 o mp 457,579.458·59, tak, że stan ich z końcem r. 1923 zamknęliśmy kwotą mp 804,530.932.46.

Rachunki konsorcjalne i udziały: wykazują z końcem roku 1923 mp 61,456 313,100·— t. j. o mp. 61.008,180.800·— niż w r. 1922.

Pożyczki hipoteczno-przemysłowe zostały w roku sprawozdawczym prawie w zupełności spłacone. Nieznaczną resztę umieściliśmy w pozycji: Dłużnicy.

Stan naszych **nieruchomości** powiększył się wskutek nabycia domu bankowego w Poznaniu przy ul. św. Marcina l. 59. Rachunek powyższy odpisaliśmy do kwoty mp 1·—.

Odsetki: Przychód odsetek wynosił w r. 1923 mp 65.039,685.939·61 wobec mp 626,471 640·73 w roku poprzednim.

Zyski z interesów bankowych: interesy dewizowe, efektowe, konsorcjalne oraz prowizje przyniosły nam w roku sprawozdawczym mp. 546,252.617·396.43.

Płace, koszta. Szybko wzrastająca drożyzna spowodowała nas w roku sprawozdawczym do ciągłego **podwyższania** płac dodatków drożyźnianych przyznawanych personalowi urzędniczemu, wskutek czego wydatki **na** płace wzrosły z mp. 1.903,859.472 15 w roku 1922 do mp. 380.958,098.143·83 w r. 1923.

Podobnie podniosły się **wydatki administracyjne** do mp. 67 564,228.759.67 wobec mp. 702 233.409 13 w r. poprzednim. **Podatki** zwiększyły się z mp. 199,365.566,57 o mp. 34.012,314.499 77 tj. do mp. 34.211,680 066 34. W **akcji** humanitarnej braliśmy odpowiedni udział za pośrednictwem Małopolskiego Oddziału Związku Banków".

Po przyjęciu sprawozdania zarządu i bilansu do zatwierdzającej wiadomości i udzieleniu zarządowi absolutorjum rozdzielono czysty zysk w r. 1923 w kwocie **123,047 324.090** mp. w sposób następujący: W r. 1922 1) na wypłacenie 5 prc. dywidendy od kap. akc. w kwocie mp. 2 520,000.000 — mp. 126,000.000 —. 2) tytułem 5% dotacji do zwyczajnego funduszu rezerwowego mp. 6.146,066.204 3) tytułem 10%-owej tantjemy dla Rady Zawiadow. mp. 11 677,525.788, Z resztującej kwoty mp. 105.152,679.560 wydzielono a) 3,209.285 prc. superdywidendy od kapitału akcyjnego mp. 2.250,000.000 mp. 80 874,000.000, b) do zwyczajnego funduszu rezerwowego celem uzupełnienia dotacji do w. sok. mp. 15.000,000 000 mp. 8 853.333,795 49 c) na utworzyć się mający w przyszłości fundusz zapomogowy i pensyjny dla urzędn. Banku mp. 5.000,000 000 d) pozostałą resztę w kwocie mp. 10.425,345.764 97 przeniesiono na rok 1924.

Za kupon nr 12 od akcyj przypada zatem do wypłaty 3.214·285 prc. dywidenda, tj. mp. 9,000 — od akcyj wszystkich dziewięciu emisji.

Rezerwy P. Banku Przemysł. wynoszą: 1) Zwyczajny fundusz rezerwowy 15.150,490.000 mp. 2) fundusz rezerw. kapitału 5,895 027 000 mp. 3) przeniesienie zysku na r. 1924 mp. 10.435,345.764 razem mp. 31.480,862 764

*

W ciągu dyskusji w odpowiedzi na przemówienie red. p. Frylinga zakomunikował prezes dr. Szarski, że rada zawiadowcza na posiedzeniu z 27. bm. uchwaliła odroczyć termin przeniesienia centrali P. Banku Przemysłowego do Warszawy do 1. lipca 1925. W sprawozdaniu za r. 1923 powiedziano, że ma to nastąpić w jesieni 1924 r. Przebieg dyskusji na ten temat podamy w jednym z następnych numerów.

Do rady zawiad. wybrani zostali ponownie pp. Z. Lewakowski, M Longchamps, dr. Benis i dr Klobassa Zrencki a zarazem zatwierdzono kooptację do rady zawiad. pp. Stan. Kremera, Ant. Lanckorońskiego, Edw. Wernera i Adama Stadnickiego.

Dywidenda po 9000 m. od akcji wypłacaną będzie od 30. czerwca.

Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych we Lwowie.

Dnia 27 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady zawiadowczej senatora p. Zygmunta Lewakowskiego czwarte z rzędu, doroczne walne zgromadzenie spółki akcyjnej dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych. Z przedłożonego walnemu zgromadzeniu przez Radę zawiadowczą sprawozdania z czynności roku 1923 wyjmujemy następujące ustępy:

Ciężkie waruki, jakie przemysł w roku sprawozdawczym przebywał spowodowane trwającem przesileniem ekonomicznem, utrudniały znacznie spełnienie tego programu, usilne jednak starania Zarządu, oszczędna administracja i ostrożna gospodarka umożliwiły Zarządowi przedłożenie Szanownym Panom sprawozdania, z którego wynika, że dotychczasowy majątek Spółki i jego rentowność w okresie sprawozdawczym nie ucierpiały, przeciwnie tak substancja majątku, jak też jego dochodowość wzrosły.

Mamy tu na myśli dalsze wykończenie budowy Rafinerji.

Przystępując do przedstawienia naszych realnych wartości w skład których wchodzą majątki ziemskie, realności miejskie, Zakłady przemysłowe, nabyte prawa naftowe i wyłączności górnicze zaznaczamy, że wszystkie one są wolne od wszelkich ciężarów hipotecznych i obowiązków bruttowych, i stanowią wyłączną własność Spółki Akcyjnej.

A) **Majątek ziemski Schodnica „Kopalnie nafty"** o obszarze 2.400 morgów ziemi w tem 1.900 morgów pięknego rębanego lasu, w niektórych partjach o 80-letnim drzewostanie i 500 morgów odkrytego ropodajnego terenu. Na terenie Schodnicy posiadamy 220 czynnych roponośnych szybów, kórych produkcja w roku 1923 wynosiła przeszło 1.948 cystern ropy marki specjalnej o wysokiej zawartości benzyny.

W Schodnicy mamy własną tłocznię i własny 3-calowy 16 klm. długi ropociąg, zaś w Borysławiu przy stacji posiadamy siedm własnych zbiorników o łącznej pojemności 1.250 wagonów, prócz tego posiadamy w Schodnicy własna sieć rurociągów gazowych, ropnych i wodnych, tłocznię wodną, kilka dużych i szereg małych zbiorników, warsztaty mechaniczne, elektrownię i dwugatrowy tartak.

B) **Majątek ziemski Jamielnica.** położony w bliskości Schodnicy o obszarze 900 morgów ziemi, w tem 500 morgów lasu i 400 roli, łąk i pastwisk, stanowi również teren kopalniany.

C) **Realność w Borysławiu** przy głównej arterji przy ul. Pańskiej, posiadamy własną realność t. zw. „Kasa Bracka" obejmującą trzy morgi gruntu, na którym stoi duży dom o dziewięciu ubikacjach, następnie magazyny i stajnie, oraz jeden szyb „Gaz I." produkujący około 0.6 m^3 gazu na minutę, którego produkcję w całości odsprzedajemy.

D) **Rafinerja Lwów - Zniesienie.** We Lwowie za rogatką Żółkiewską mamy własne grunta położone częścią w obrębie miasta Lwowa, częścią w obrębie Gminy Zniesienie o łącznej powierzchni około 10 morgów, na których budujemy nową Rafinerję. Rafinerję budujemy przy zastosowaniu wszystkich najnowyszych z dziedziny nowoczesnej techniki i chemji wypróbowanych urządzeń.

Sprawność przeróbki surowca jest obliczona na 250 wagonów ropy miesięcznie. Budowa Rafinerji jest w pełnym biegu obecnie już uruchomiona, a wyrabiane przez nią produkty są najlepszej jakości, i jako takie już obecnie bardzo poszukiwane.

E) **Realność na Zamarstynowie** objętości 2-ch morgów do której przynależy prawo wodne.

W skład tej realności wchodza dwa domy i staw o dużym przypływie wody w ilości 20 litrów na sekundę.

Przez wybudowanie Rafinerii, uzyskaliśmy najlepszego odbiorcę naszego surowca i stworzyliśmy całość naszego przedsiębiorstwa w przemyśle górniczo-naftowym, łączymy bowiem produkcje surowca z przemysłem fabrycznym w jednej Spółce.

F) **Realność we Lwowie.** We Lwowie przy ul. Pańskiej l. 25 gmach II-piętrowy z dużym ogrodem, o łącznym obszarze 1.300 sażni kwadratowych. W gmachu tym są pomieszczone lokale dla naszej Reprezentacji i biura Centralnej buchalterji.

G) **Kopalnie węgla brunatnego.** W Potyliczu koło Rawy ruskiej na czterech podwójnych miarach górniczych po nazwie „Alfred" i „Edwrad". Jest to węgiel brunatny wydobywany zupełnie prymitywnym sposobem, w ilości około 60 wagonów miesięcznie.

Wykazany w zamknięciu rachunków za rok 1923 — zysk proponujemy rozdzielić w sposób następujący.

wykazany zysk za r. 1923	**mkp**	**23 923.912.661·45**
od tego reszta zysku przeniesionego z 1922 r.	**„**	**141.758 654·82**
pozostaje:	**mkp**	**23.782.154.006 63**
od tego w myśl okólnika Ministerstwa Skarbu Monitor Polski z dnia 10. IV. br. Nr. 84. poz. 248; 25% na amortyzację	mkp	5,945.538,506·63
pozostaje:	mkp	17 836.615.500 —
podział w myśl §. 36. statutu:		
a) 5% dywidendy od 500 miljonów mkp za cały rok	mkp	25.000.000 —
pozostaje:	mkp	17,811.615.500·—
b) 10% tamtjemy Rady Zawiadowczej	mkp	1,781.161.550·—
pozostaje:	mkp	16,030.453.950 —
c) 2621.35% superdywidendy od 500 miljonów	mkp	13,106.750.000·—
pozostaje:	mkp	2,923.703,950·—
do tego zysk pozostały z roku 1922	mkp	141,750.654·22
Razem .	mkp	3,065.462.604·22

którą to kwotę uchwaliło walne zgromadzenie przenieść na rok następny, upoważniając jednocześnie Radę zawiadowczą do wypłaty z bieżących funduszów na rok 1924 odpowiedniej remuneracji dla personalu Centrali Spółki we Lwowie, oraz kwoty mk. 9.400.000.000 (dziewięć miljardów 400 milionów) na cele narodowe, kulturalne i dobroczynne.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 28. czerwca.

+ **Giełda lwowska.** Wczoraj nie było zebrania giełdowego. Obroty prywatne po za giełdą były słabe, jedynie w dolarach. Dolar ameryk. 9.400 do 9.410 tys., dolar kanad. 8.800 do 8.900 tys.

+ **Wycofanie markowych znaczków stemplowych.** Na podstawie obwieszczenia ministra skarbu nastąpi 30 czerwca r. b. wycofanie z obiegu wszelkich znaczków stemplowych, których wartość nie jest wyrażona w walucie złotowej. Używanie takich znaczków po wskazanym terminie uważane będzie za niedopełnienie obowiązku uiszczenia opłat stemplowych i pociągnie za sobą dla płatników następstwa tak jak za niezapłacenie stempla lub niedostateczne ostemplowanie odpowiednich dowodów. Osoby, posiadające wycofane z obiegu markowe znaczki stemplowe, mogą je wymienić od dnia 15 lipca r. b. w kasach skarbowych na znaczki stemplowe w walucie złotowej pod warunkiem, że łączna wartość znaczków, przedłożonych jednorazowo do wymiany będzie się równała conajmniej 60 tysiącom marek, stanowiących równoważnik 20 groszy. Podania w sprawie wymiany wolne od opłaty stemplowej, wnoszone być winny do 1 września b. r. do urzędów skarbowych. Na tych samych warunkach mogą być wymieniane markowe blankiety wekslowe, wycofane również 30 b. m. Przy wymianie tych blankietów na blankiety złotowe nie będą brane w rachubę reszty w kwocie 180.000 marek, jako niedochodzące do wartości blankietu wekslowego najniżej ostemplowanego (3 groszy), (A. W.).

NOWY TRANSPORT BILONU NIKLOWEGO.

Warszawa. 28 czerwca. W tych dniach przybywa nowy transport bilonu niklowego, zawierający 10 milionów sztuk monet 20 groszowych i 4 miljony 50 groszówek. Wkrótce spodziewać się można ze Szwajcarji 1-szego transportu monet 10 groszowych i transportu monet 1-groszowych wyrobu angielskiego. W ten sposób w lipcu znajdą się w obiegu wszystkie gatunki bilonu z wyjątkiem 2-groszówek, które wyrabiać sie zacznie w mennicy warszawskiej po wykonaniu zamówionych tam monet 5 groszowych. (AW.)

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 5,00, B. dla Handlu i przem. 1,60. B. Kredytowy warsz. 1,11, B. Handlowy warsz. 5,15, Przemysł. Polskich 0,00, Przemysłowy warsz. 2,00, B. Handl. Poznań 0,00, B. Przemysł. Lwów 0,00, B. Zw. Sp. Zarob. 3,80, B. Zachodni 0,00, B. Zw. Ziemian 0,30, Cerata 0,00, Tespy 0,00, Kijewski 0,21, Puls 0,40, Welt 0,00 Wilt 0,16, Elektryczność 1,25, Pol. tow. elektr. 0,15, Chodorów 4,00, Czersk 0,62, Częstocice 1,60, Gosławice 1,50, Michałów 0,53, Cukier 3,25, Węgiel 0,00, Pol. Nafta 0,50 Brugger 0,46, Nobel 1,60, Cegielski 0,49, Modrzejów dr. 0,0, 4,35, Norblin 0,40, Ostrowieckie 0,00, Parowozy 0,30, Pocisk 1,35, Rohn 0,00, 0,00, Starachowice 2,28, Ursus 1,13, Zieleniewski 0,00, Zawiercie 33,00, Żyrardów 58,00 Borkowski 0,91, Syndykat Rol. 0,00, Pol. Lloyd 0,00, Ćmielów 0,65, Haberbusch 5,75, Spiess 0,90, Siła Światło 0,50, Firley 0,37, Łazy 0,12, Drzewo 0,00, Przem. leśny 0,00, Lilpop 0,50, Belpol 0,00, Hurt 0,00, Jabłkowscy 0,19, Transp. i Żegluga 0,24, Filtzner 3,15, Rudzki 1,15, 0,00. Konopie 0,60, Strem 00,00, Zgierz 2,50, Pustelnik 0,00, Lenartowicz 0,00, Orthwein 0,00, Klucze 0,00 Tepege 0,00, Ostrowiec 0,00, Spirytus 1,15 Zach. tow. 0,00, Tehate 0,00, Lombardt 0 35. Tendencja słaba. (A. W).

GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 110,35—111,90. Złoty 111,47—112,03. N. Jork 5, 7780-5, 8045. Londyn 25,00. Paryż 00,00-00,00 Szwajcarja 000. 00-000,"00, Holandja 000, 00-000, (AW).

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 148	Lwów 28 czerwca	Warszawa 28 czerwca	Zurych 28 czerwca
	Dewizy		
100 złotych		— 00 —	109,50
1 funt ang.	—	22 38	24·40½
100 frs franc.	—	27·40	29·89½
100 fr. szwaj.	—	92·00	100·00
100 frc. belg.	—	23 97	26·05
100 K czesk.	—·—	15·30	16·65
100 K węg.	—	0,00	0·68½
100 K austr.	—	0.00730	0·,0079½
100 M niem.	—	00000	0·134½
1 Dolar am.	—	5·18½	5·63¼
100 Lir wł.	0·00—0·00	22·40	24·44
100 Lei rum.	00·00	0 00	2·43
100 guld. hol.	—	195 15	211·12
100 K norw.	—	—·—	76 ⁵/₈
100 K duńsk.	—	— —	94·75
100 K szw.	—	00 00	150·00
Hiszpanja	—		75·75
Belgrad			6·42
Pożycz. złota		7·20	
Poż. dolar.		2·48	
Bony złote		0·75	
Miljonówka		0·56	
		(AW)	(AW)

Sport.

Zwycięstwo drużyny krakowskiej nad reprezentacją turecką.

Kraków—Konstantynopol 2:0 (0:0).

(Od naszego korespondenta).

Kraków, 27 czerwca.

Zwycięstwo reprezentacji Krakowa nad reprezentacją Turcji — było sensacją w świecie sportowym. Było sensacją z dwóch powodów: po pierwsze: Turcy występowali w silnym składzie olimpijskim, który pokonał szereg silnych drużyn europejskich (Estonja, Łotwa, Finlandja, Szwecja, Hamburg) i znajdowali się w doskonałej formie, — po drugie: po porażce, jaką poniósł Kraków w ostatnich zawodach ze Lwowem nie wierzono w możliwość zwycięstwa. Stało się inaczej. Gracze krakowscy udowodnili, jeśli chcą umieją zwyciężać. Skład drużyny krakowskiej był o tyle tylko odmienny od składu, który wystąpił przeciwko reprezentacji Lwowa, iż w bramce zamiast Wiśniewskiego stanął Przeworski, na lewem skrzydle Reyman III i Sperling, w obronie Pychowski, w ataku w miejsce Adamka — Krumholz z Jutrzenki.

Do połowy gra toczy się na obydwu połowach boiska, przyczem drużyna krakowska stwarza kilka niebezpiecznych sytuacji pod bramką turecką, których wszakże wskutek braku celności w strzałach jak i nie mniej na skutek znakomitej obrony bramkarza i obrońców nie wyzyskała. Znakomity atak turecki przeprowadza również szereg pięknie skombinowanych ataków, które jednak rozbiły się o doskonałą obronę Krakowa. Zwraca uwagę przedewszystkiem tempo, w jakiem Turcy przeprowadzają ataki, a niezwykła szybkość i zwinność w biegu, przepiękna kombinacja i precyzja w strzałach. Szczęście, które sprzyja Krakowianom niweczy jednak ataki tureckie, **i do pauzy utrzymuje się stosunek 0:0.**

Po pauzie Kraków po szeregu dobrze przeprowadzonych ataków, strzela z rzutu z kornera pierwszą bramkę. Turcy chcą się za wszelką cenę zrewanżować, rozpoczynają szalone tempo w ataku i brutalną obronę przed własną bramką, co prowadzi to **do rzutu karnego, z którego Kraków uzyskał punkt drugi.** Entuzjazm zgromadzonych tłumów nie miał granic. **Mimo energicznych usiłowań ataku tureckiego, inicjatywa pozostaje nadal w rękach Krakowa i pozostaje wynik niezmieniony.**

Cyfrowy wynik nie odzwier iedlił należycie przebiegu gry. Kraków przez swą przewagę zasłużył na większą ilość punktów, niemniej jeden punkt przynajmniej należał się gościom.

Sędziował wzorowo sędzia Olimpiady p. Ivancszic z Budapesztu.

—le—sław –

Piłka nożna.

(:) **Reprez. Turcji w Przemyślu.** W poniedziałek 30 b. m. Turcja rozegra zawody z reprezentacją Przemyśla. Reprez. Przemyśla składać się będzie z graczy Polonji zasilonej dwoma zawodnikami z Hagiboru, a to Hajblumem i Wohlfstalem. Na te zawody wyjedzie nasz referent sportowy, tak, że już we wtorek, na łamach „Kurjera Lwowskiego" okaże się sprawozdanie.

Törekves—Polonia 4:0 (2:0). Zawowy te rozegrano w czwartek 26 b. m. w Przemyślu.

(:) **Rudolfshügel (Wiedeń) i reprezentacja Bielska we Lwowie.** W dniu 5 i 6 lipca powyższe drużyny rozegrają zawody z Czarnymi i Hasmoneą (turniej). Zawody te budzą wielkie zainteresowanie, gdyż Rudolfshügel pobił dwukrotnie Hakoah (Wiedeń), zaś reprez. Bielska Makkabi berneńską (2:1) i Vivo (3:2).

Wycieczkę na match Konstantynopol—Przemyśl organizuje Akad. Związek Sportowy. Odjazd ze Lwowa w poniedziałek 30 b. m. o godz. 8 rano. Informacje udziela A. Z. S. dziś w niedzielę od 11—12 ul. Łozińskiego 7.

Fürth Polonia (Przemyśl) 5:4 (3:2). 25. VI.

(:) **Reprezentacja Turcji** ma rozegrać zawody we środę 2 lipca we Lwowie z Pogonią.

FÜRTH (BAWARJA)—POGOŃ 3:2 (0:1).

Rogów 4:2 dla Pogoni. Słaba niemiecka drużyna „Fürth", odniosła zwycięstwo nad mistrzem Polski. Bolesnem jest dla każdego polskiego sportsmena przypatrywanie się klęskom jakie spotykają Pogoń, raz od drużyny silniejszej to znów zupełnie słabej i bez wybitnych walorów sportowych, jak ostatnia „Fürth". Stąd wniosek, że Pogoń z dnia na dzień traci formę i jeśli tak dalej pójdzie, widoki na zdobycie mistrzostwa Polski na wiosnę przyszłego roku będą bardzo wątpliwe. Pogoń prowadziła już 2:0 i wprost wierzyć się nie chciało, by obraz gry zmienił się do tego stopnia, by Pogoń mając lekką przewagę nad przeciwnikiem odniosła klęskę nawet pomimo swej słabej gry.

Pierwszą bramkę zdobył Olearczyk w 28 minucie gry z karnego. W 54 Wacek z ładnego podania Garbienia uzyskuje drugi i ostatni punkt. Fürth strzela bramkę zaraz w 3 minuty po Pogoni z karnego (Appis), a w minutę później z wyborowej pozycji przez prawoskrzydłowego. Appis wyrównuje. W 24' Lachowicz odnosi kontuzję w głowę i już w 25' puszcza delay strzał Appisa, w innych warunkach do obronienia. Wszelkie usiłowania Pogoni celem wyrównania spełzły na niczem, bo Fürth w przeciwieństwie do całogodzinnej gry rozwinął tempo, przytem bronił zaciekle swej bramki autami to znów długiem podawaniem zdolnemu bramkarzowi. Wynik 3:2 utrzymał się już do końca.

Pierwsza godzina gry była jałowa i mało interesująca, dopiero po uzyskaniu pierwszej bramki przez Fürth, gra była ciekawsza. — Fürth okazał się zupełnie przeciętną drużyną, coś a la zeszłoroczny Eintracht z Lipska, którego wówczas Pogoń nabiła 7:1. Zresztą Fürth jest bezsprzecznie gorszą drużyną od Pogoni.

Fürth gra długiem a górnem podawaniem, przy silnej, lotnej i dobrej obronie zresztą zwyczajnie nieproduktywnie. Najlepsza część drużyny, to skrzydła i lewy obrońca.

Skład Fürth'u. Gebhard, Will, Lohneis, Rett, Scherer, Schmeuser, Denk, Appis, Höfling, Lang, Full — Pogoń grała bez Słoneckiego i Ignarowicza, z Wielopolskim na obronie.

W Pogoni najlepszym w ataku był Garbień i Kuchar. Batsch słaby. W pomocy dobrym był Gulicz. Fichtel grał w tym dniu więcej defenzywnie, przez co mało zasilał napad.

Dzisiaj jesteśmy pewni, że Fürth poniesie klęskę, zresztą zobaczymy.

Sędzia p. Nowosielski dobry. E. J.

Tennis i nauka pływania. T-wo Zabaw Ruchowych przyjmuje jeszcze zgłoszenia na tennis i naukę pływania. Uczniowie i uczenice szkół średnich mogą korzystać z kortów tennisowych T-wa w godzinach porannych (od 7 do 2) za zniżoną opłatą 1 zł. od kortu wraz z piłkami. Gra po południu za pełną opłatą, wynoszącą 1 i pół zł. bez piłek, a 2 zł. z piłkami.

Nauka pływania rozpoczyna się dnia 1 lipca na stawie Żelazna woda o godzinie 8-mej rano. Opłata za cały kurs 10 zł.

Po legitymacje na tennis i naukę pływania należy się zgłaszać w Sekretarjacie T. Z. R. przy ul. Blacharskiej 8. II. p. od godz. 4 do 6 w poniedziałki i czwartki. W tych też dniach można otrzymać legitymację wstępu na gry, zabawy i lekką atletykę.

Match Welz—Musiałowi z mistrzowstwo ul. Akademickiej odbędzie się w środę o godz. 5'30 na boisku „Czarnych". Bliższe szczegóły i składy poszczególnych drużyn podamy jutro.

—oo—

Ogłoszenia

Kopernika 23!!! 1631

Kilimy Gliniańskie w wielkim wyborze

oraz

WYROBY KOSZYKARSKIE

MEBLE salonowe, werandowe, łóżeczka, bujaki, fotele, kanapy, kosze podróżne i stojaki na kwiaty. **WALIZY**, leżaki, **KASETY** rafjowe i rzeźbione **polecają hurtownie i częściowo.**
BRACIA HEGEDÜSS firma chrześcijańska, Lwów, Kopernika 23. filja — — własna Kętrzyńskiego 11. Halicka 5. — Rudnik n. Sanem. — —

Na Świteź!

Na Świteź! hej na Świteź!
Na ciemne głębie wód!
Czyś lennik, czy też witeź,
Spiesz ujrzeć morza cud.

Pod ramię weź dziewczynę,
(Mężatkę można też...)
Jak mgły zapadną sine,
Szeroką łódkę bierz —

I płyń i płyń, pruj fale
I wchłaniaj czary wód;
Zapomnisz smutek, żale,
Ukochasz morza cud! —

* * *

Świteź przedsiębiorstwo wioślarsko-kąpielowe we Lwowie, róg Isakowicza i drogi Wuleckiej. Kąpiele, łódki, kręgielnia, tenis, 3 razy tygodniowo koncerty muzyki wojskowej. 6633

20% taniej **Łóżka** kanapki do składania, otomany, wkłady i poduszki rozharowe, firanki, kapy chodniki, dywany, materje meblowe, drelichy ceraty linoleum poleca hurtownie detajlicznie **E. KORENBLIT** Lwów, ul. **Brajerowska 4.** 6255

W centrali Pończoch Pfau RYNEK 19.

najtaniej, bo wchód przez sień. 6283

Nauka i wychowanie

Dla dziewczynek i chłopców czteroklasowa szkoła powszechna z konwersacją francuską i niemiecką, w Zakładzie wych. nauk. Olgi Żychowiczowej Zyblikiewicza l. 8. Warunki przystępne. Wpisy codziennie od 11-1 i od 4-5. 6613

Wpisy na 1) jednoroczne, 2) 6 miesięczne kursa handlowe — przyjmują w godz. od 10—12 i od 5—6. Konc. przez **Ministerstwo W. R. i O. P. Kursy Handlowe Z Olszewskiego Lwów, Kurkowa 38.** Podręczniki z bibljoteki szkolnej. Ilość miejsc ograniczona. 6610

Wpisy na Kursa maturyczne gimnazjalne i seminarjalne, rozpoczynające się we wrześniu, przyjmuje do 5. lipca, Instytut „Ecole Reforme" Lwów, Pańska 14. Na szczegółowy bezpłatny prospekt dołączyć znaczek pocztowy. 6496

Nauka pisania na maszynach różnych systemów. Dokładne wyuczenie pod fachowem kierownictwem. Wpisy w miarę miejsc wolnych. Ecole Reforme Pańska 14. 6496

Szkoła Jordanowska 4 klasy powsz., 4 kl. gimn. przy ul. **Listopada 52.** przyjmuje wpisy do 3. lipca. Zarząd. 6618

Poszukuję studenta politechniki lub absolwenta gimnazjum matem. przyrodn. do ucznia celem przerobienia materjału ze VII kl. mat. prz. gimnazjum. Osobne mieszkanie, wikt, wynagrodzenie według umowy na czas ferji wakacyjnych, od 1. lipca do 1. września. Matematycy mają pierwszeństwo. Marceli Długołęcki nauczyciel, Pajówka p. Grzymałów, najbliższa stacja kolejowa Chorostków. 6631

Posady i prace.

Zdolny pracowity i rutynowany buchalter korespondent polsko-niemiecki, poszukuje posady buchaltera, kasjera, kontrolora etc. Zgłoszenia Biuro Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska 7. pod „samodzielny". 6639

Różne

Tłumaczenia niemiecko-polskie przyjmuje wytrawny praktyk Wojciech Jabłoński, Lwów, Sykstuska 40. III. p. 5530

Dmytro Kowalski z Kut unieważnia książkę wojskową, którą to prawdopodobnie zgubił w bierzącym roku 1924 w rynku miasta Kut. 6641



Noście tylko **obcasy i zelówki gumowe**

BERSON.

Są wytrzymalsze od zelówek ze skóry i dają elastyczny i przyjemny chód.
Berson-Kauczuk Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.

Nowo otwarty zakład fryzjerski

Lwów, ul. Kopernika 7. poleca się łaskawym względom **Manicure, masaż twarzy.**

BECZKI DĘBOWE

używane (ze spirytusu) różnych wielkości, w dobrym stanie do nabycia u firmy

J. A. Baczewski

LWÓW, Zniesienie. 6634

Bank Rolniczy S. A.

we Lwowie

i filja w Jarosławiu 6647

wypłaca dywidendę za rok 1923 w wys. 600% to jest

od kuponu akcji I. II. i III. emisji po Mk. 6000. — od kuponu akcji IV. emisji po Mk. 3000.

Okulary i cwikiery

najlepszych gatunków, w olbrzymim wyborze

poleca firma:

Leon Appel i Ska

Lwów, Legjonów l. 1. 1596

Tel. 458.

Modele paryskie

kapeluszy damskich ostatniej kreacji nadeszły do salonu mód

Składnicy 6609

Rudolfa Neuwelta Plac Marjacki 8

Pierwsza w Polsce fabryka wyrobów drucianych

„WSCHÓD"

Tow. z ogr. por.

Zadziele-Żywiec

wykonuje w każdych ilościach po cenach konkurencyjnych:

SIATKI tkane wszelkich nr. i gatunków

PLECIONE do ogrodzeń

MATERACE w ramach żelaznych

SPRZĘTY kuchenne i wszelkie wyroby z drutu

Zlecenia wykonuje ze szczególną starannością. 6436

Solec

zakład wód mineralnych, i kąpieli błotnych znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie artretyzmie przymiocie chorobach skórnych, nerwowych.

Otwarty do 20. września. Ceny utrzymania zniżone.

Informacje wysyła zarząd Solca poczta Solec Zdrój. 6628

Poszukujemy

dla naszych nowych opatentowanych

gier towarzyskich

na Polskę 6637

generalnych zastępstw.

Nie potrzebna znajomość branży, gdyż te gry łatwo sprzedać każdemu. Zapytania adresować: Josef Neufeld, Wien, XV. Mariahilferstrasse 152.

Kupno i sprzedaż.

Bösendorfera koncertowy, płyta pancerna, prawdziwie kupującemu sprzedam korzystnie. Kopernika 26. parter. Skleniarski. 6636

Fortepian lub pianino każdej jakości kupię natychmiast. Zgłoszenia Admin. „Wieku" pod „Silna waluta". 6640

Fortepiany, pianina, harmonje, Kaim i Syn Lwów, Kopernika 16. Telefon 20-45. 6573

Morele, pomidory, wiśnie, melony etc. wysyła z własnych sadów hurtownie i detalicznie E. Zielińska **Zaleszczyki ul. Rzeźnicka.** 6545

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński